

Sygn. akt III Ca 1659/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Leszek Dąbek

Sędzia Gabriela Sobczyk

Sędzia Artur Żymelka

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. D. (1) (następcy prawnego powoda W. B.)

przeciwko G. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w R.

z dnia 5 lutego 2018 r., sygn. akt II C 534/17

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

Sędzia Artur Żymelka Sędzia Leszek Dąbek Sędzia Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 1659/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R. w wyroku z dnia 5 02 2018 r. zasądził od pozwanego G. S. na rzecz powódki B. D. (2) kwotę 22.088 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 01 2013 r. do dnia 31 12 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami

za opóźnienie od dnia 1 01 2016 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu

i nieuiszczonych kosztach sądowych.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia, przywołał regulacje: art. 415 k.c.,

art. 444 k.c., art. 445 k.c. Stwierdził, że powódka jest następcą prawnym zmarłego W. B. i jest uprawniona do dochodzenia od pozwanego zarówno odszkodowania, jak i zadośćuczynienia (poszkodowany wytoczył powództwo jeszcze

za swojego życia, zatem z mocy art. 445 § 3 k.c. roszczenie to przeszło na spadkobiercę zmarłego poszkodowanego). Wskazał, że odpowiedzialność pozwanego za skutki pobicia W. B. została ustalona wyrokiem karnym i ma umocowanie w regulacji

art. 415 k.c. Następnie przywołał regulację art. 361 § 1 i 2 k.c., stwierdził, że gdyby nie zaistnienie przedmiotowego zdarzenia i będącego jego następstwem stanu psychofizycznego poszkodowanego, mógłby on wykonać tłumaczenie z języka niemieckiego na język polski dokumentacji technicznej za wynagrodzeniem 6.000zł. Odliczył od tej kwoty podatek dochodowy oraz koszty uzyskania przychodu i przyjął, że powstała z tego tytułu szkoda

w majątku powoda zamyka się kwotą 5.088zł. Przywołał regulację art. 445 § 1 k.c. oraz ustalone okoliczności dotyczące: stanu zdrowia W. B. po pobiciu go przez pozwanego, procesu jego leczenia, towarzyszących temu trudności w życiu codziennym oraz doznanego uszczerbku na zdrowiu i przyjął, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia do doznanej przez niego krzywdy jest kwota 20.000zł (w uzasadnieniu podano kwotę 22.000 zł, lecz z jego treści wynika, że faktycznie uwzględnił kwotę 20.000zł). Wziął pod uwagę, że w procesie karnym zasądzono kwotę 3.000 zł tytułem nawiazki i w zakresie różnicy pomiędzy tymi kwotami (17.000 zł) uznał roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za uzasadnione. Wskazał, że regulacji art. 440 k.c. ma zastosowanie tylko w przypadkach, gdy szkoda

i krzywda zostały wyrządzone nieumyślnie i wobec nie wskazania tego w wyroku karnym odstąpił od zastosowania tej regulacji. W konkluzji rozważań uznał powództwo za uzasadnione wskazanym powyżej zakresie. O należnych powódce od pozwanego odsetkach

za opóźnienie w spełnieniu zasadzonych świadczeń orzekł w oparciu o regulację art. 481 k.c. zasadzając je od uznanego odszkodowania jak i zadośćuczynienia od dnia wniesienia pozwu stosując regulację i 455 k.c., O kosztach procesu orzekł stosując regulację o art. 98 k.p.c.

Orzeczenie zaskarżył **pozwany G. S.** „w zakresie w jakim zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.588zł (a więc w części zasadzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę ponad 12.500zł) i „w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach ujętych

w punktach 2 i 3”.

Wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Alternatywnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzucił, że przy ferowaniu wyroku naruszono prawo procesowe regulację art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Ponadto zarzucił, że naruszono prawo materialne, regulacje:

- art. 361 § 1 k.c. poprzez jej błędne zastosowanie i uznanie, iż niewykonanie przez powoda umowy o dzieło, a w konsekwencji utracenia przez niego dochodu w kwocie 5.088zł pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem z dnia 11 października, podczas gdy zachodzi sytuacja przeciwna, albowiem obrażenia fizyczne doznane przez powoda w żaden sposób nie uniemożliwiały mu kontynuowanie pracy

na tłumaczeniu tekstu, a deklarowany przez powoda zły stan psychiczny nie został w żaden sposób wykazany,

- art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 440 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, co skutkowało przyjęciem, że odpowiednią dla powoda kwotą zadośćuczynienia jest wyjściowo kwota 22.000zł tytułem zadośćuczynienia, podczas, gdy wysokość zadośćuczynienia zasądzona przez Sad pierwszej instancji jest rażąco wygórowana, niezasadna i nieodpowiednia do rozmiaru krzywdy.

Powódka B. D. (2) wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie

od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Odwoławczy ustalił i zważył co następuje:

Sąd pierwszej instancji trafnie zakwalifikował dochodzone roszczeni przyjmując,

że ma one źródło w odpowiedzialności deliktowej za krzywdę oraz za szkodę materialną,

a następnie w sposób prawidłowy rozpoznał sprawę.

Ustalenia faktyczne składające się na podstawie faktyczną orzeczenie w części dotyczą okoliczności bezspornych pomiędzy stronami, a w pozostałym zakresie mają podstawę w informacjach zawartych we wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia źródłach dowodowych, których ocena jest logiczna i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Pozwany w ramach zawartego w apelacji zarzutu dotyczącego podstawy faktycznej orzeczenia w istocie kwestionuje dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną dotyczącą zasadzonego zadośćuczynienia (jego nieadekwatność do doznanej przez powoda krzywdy).

Z tej przyczyny zarzut en tylko werbalnie odnosi się on do podstawy faktycznej orzeczenia i jako taki nie ma wpływu na powyższą ocenę.

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego

w swym zasadniczym zarysie jest prawidłowa.

Ma ona oparcie we wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisach prawa, a Sąd odwoławczy ocenę prawną Sądu pierwszej instancji ze wskazanymi poniżej odmiennościami podziela i przyjmuje za własną (orzecz. SN z dn. 26 04 1935r. III C 473/34, ZB. Urz. 1935r. nr 12, poz. 496).

Odpowiedzialność pozwanego za skutki przedmiotowego zdarzenia została przesądzona w wyroku karnym wydanym przez Sad Rejonowy w R. w dniu 22 2012r.

w sprawie o sygn. akt IX K 55/10 (uznano w nim pozwanego za winnego popełnienia

na szkodę W. B. przestępstwa z art. 157 § k.k. i skazano go na karę pozbawienia wolności w wymiarze jednego roku a Sąd Okręgowy

w G. w wyroku z dnia 5 07 2012r. w sprawie o sygn. akt V Ka 370/12 utrzymał ten wyrok w mocy; art. 11 zd. 1 k.p.c.).

Nie była ona w toku postępowania negowana przez pozwanego, ma źródło

w regulacji 415 k.c., art. 444 k.c. i 445 § 1 k.c. i rodziła po stronie pozwanego obowiązek zapłaty pierwotnemu powodowi odszkodowania za szkodę powstałą w jego mieniu

oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez niego krzywdę

Z poczynionych i nie kwestionowanych ustaleń wynika, że W. B. zawarł w dniu 1 10 2008r. z Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. umowę w ramach której miał wykonać do 15 01 2009r. tłumaczenia z języka niemieckiego na język polski dokumentacji technicznej za wynagrodzeniem 6.000zł brutto.

W odniesieniu do dochodów jego rodziny (uzyskiwał wówczas emeryturę w wysokości 3.500zł netto miesięcznie, z której utrzymywał także żonę) wynagrodzenie

to potencjalnie w sposób istotny zwiększało dochody jego rodziny, stąd też u podstaw podjęcia przez niego w dniu 19 10 2008r. decyzji o zrezygnowaniu z niego niewątpliwie musiały leżeć istotne przeszkody uniemożliwiające mu zrealizowanie tej usługi, a to w połączeniu z przytoczonymi powyżej okolicznościami dotyczącymi jego stanu zdrowia czyni

w pełni wiarygodną jego wersję, że doszło to tego ze względu na stan jego zdrowia.

Dlatego utrata przez niego związanych z wynagrodzeniem korzyści majątkowych (wynagrodzenia pomniejszonego o potencjalny podatek dochodowy i koszty uzyskania przychodu)) stanowi niewątpliwie postać szkody o której mowa jest w regulacji art. 361 § 2 k.c.

Do jej powstania doszło ze względu na zawiniony przez pozwanego ówczesny stan zdrowia W. B. i tym samym jest normalnym następstwem przedmiotowego zdarzenia.

Z mocy przywołanych regulacji prawnych rodziło to po stronie skarżącego obowiązek jej naprawienia i co za tym idzie zapłaty W. B. (obecnie powódce) odszkodowania równoważnego wysokości szkody, co znalazło prawidłowe odzwierciedlenie w zaskarżonym wyroku.

Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia nie może być ono nadmierne do doznanej krzywdy, co oznacza, że przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego musi ono być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. orzec. S.N. z dnia 24 czerwca 1965r. I PR 203/65 - OSPiKA 1966r. poz. 92) i jego wysokość może być skorygowana przez Sąd odwoławczy tylko wówczas, gdy zasądzone zadośćuczynienie jest oczywiście niewspółmiernie nieodpowiednie do doznanej przez poszkodowanego krzywdy (OSN 9 07 1970r. III PRN 39/70, OSNCP 1971, Nr 3, poz. 53).

Zgodnie z niekwestionowanymi w apelacji ustaleniami, spadkodawca powódki w skutek pobicia go przez pozwanego doznał 12% uszczerbku na zdrowiu i składał się na niego 7% uszczerbek z tytułu utraty węchu oraz 5% uszczerbek z tytułu urazu kręgosłupa szyjnego. Skala bólu odczuwalnego po zdarzeniu była miernie nasiloną przez pierwsze 3 miesiące, a następnie nasiloną w stopniu niewielkim, lecz przewlekłym. Przez pierwsze 2-3 miesiące po zdarzeniu poszkodowany przebywał praktycznie cały czas w domu, natomiast całkowity czas leczenia trwał około 9-10 miesięcy. Po tym czasie powrócił jedynie

do częściowej sprawności bowiem na stałe utracił węch i wyczuwał tylko niektóre smaki. W dalszym ciągu występowały u niego bóle mięśni karku, bolesność w punktach podpotylicznych, ograniczenia bólowe ruchomości karku oraz zaburzenia czucia powierzchniowego.

W tej sytuacji zasądzone przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienie za doznaną przez W. B. krzywdę w wyniku przedmiotowego zdarzenia w kwocie 170.000zł wraz z zasądzoną wcześniej w postępowaniu karnym nawiązką w kwocie 3.000zł (łącznie 20.000zł) nie jest oczywiście wygórowane i dlatego w świetle przywołanego powyżej poglądu prawnego brak jest podstaw do jej skorygowania.

Wbrew temu do czego zmierza apelacja brak jest także podstaw do pomniejszenia wysokości zadośćuczynienia o przyznane W. B. odszkodowanie

z tytułu posiadanego przez niego ubezpieczenia.

Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury przyznana (wypłacona) poszkodowanemu kwota z tytułu ubezpieczenia nie podlega bowiem automatycznemu zaliczeniu

na poczet zadośćuczynienia, lecz jest tylko uwzględniana przy określeniu wysokości tego świadczenia i to w sytuacji, **gdy ubezpieczenia dokonano na koszt osoby zobowiązanej**

do odszkodowania i w sposób istotny pokrywa ona kwotę ustalonego zadośćuczynienia

(np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 08 1969r. I PR 224/69, II PR 417/70),

czego w niniejszej sprawie nie wykazano.

W powiązaniu z powyższym apelacja pozwanego jest zatem bezzasadna

w rozumieniu art. 385 k.p.c., a to z mocy zawartej w nim regulacji prowadziło do jej oddalenia.

Reasumując zaskarżony wyrok jest prawidłowy i dlatego apelację jako bezzasadną oddalono na mocy regulacji art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując regulację art. 98 § 1 i 3 k.p.c., biorąc po uwagę, że pozwany uległ w tym postępowaniu i powinien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego.

Sędzia Artur Żymełka Sędzia Leszek Dąbek Sędzia Gabriela Sobczyk